

ŁRST: Po perturbacjach projekt wychodzi na prostą

Projekt Łódzkiej Regionalnej Sieci Teleinformatycznej podlegał dość dużym przeobrażeniom. Wpłynęło to na czas pierwszego etapu budowy regionalnej sieci, który miał być zakończony w ubiegłym roku, a ciągle jest w realizacji. Jest to jednocześnie jedno z najbardziej specyficznych przedsięwzięć tego typu realizowanych w Polsce. Inwestycję podzielono na etapy z pilotażem, do których organizowano oddzielne postępowania na wykonawcę, który dostarcza infrastrukturę w trybie dostawy.

Kiedy kilka lat temu rodziła się koncepcja Łódzkiej Regionalnej Sieci Teleinformatycznej ([ŁRST](#)), osobom za to odpowiedzialnym w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Łódzkiego zależało m.in. na tym, by uniknąć formalności związanych z czasochłonną notyfikacją unijną dla projektu. Dlatego zdecydowano, że węzły szkieletowe zlokalizowane zostaną w szpitalach. Miało to umożliwić wcześniejsze rozpoczęcie inwestycji jako sieci budowanej na potrzeby tychże szpitali, a niezbędne formalności związane z notyfikacją planowano rozpocząć później, gdy już inni przetną ścieżki. Rzeczywistość okazała się bardziej skomplikowana, bo co prawda w przypadku pierwszego etapu sieci regionalnej udało się uniknąć notyfikacji, to jednak musiano go ograniczyć do części szkieletowej i zrezygnowano z warstwy dystrybucyjnej. Województwo musiało też dwa razy organizować przetarg na wykonawcę pierwszego etapu sieci, bo pierwsze postępowanie unieważniono.

- Jeśli chodzi o sieć powstającą w pierwszym etapie ŁRST będzie ona służyła szpitalom i jednostkom publicznym, co nie wymaga notyfikacji. W okresie trwałości projektu nie przewidujemy udostępnienia jej operatorom ostatniej mili - mówi **Tomasz Walczak** z Departamentu Cyfryzacji w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Łódzkiego, który odpowiada za projekt ŁRST. W związku z tym w pierwszym etapie zmniejszyla się też wyasygnowana na projekt kwota. Początkowo zakładano, że całkowita jego wartość wyniesie 71 mln zł, z czego ponad 50 mln zł miało pochodzić będzie ze środków unijnych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego. Ostatecznie, po zmianie koncepcji, pierwsza kwota spadła do 48,8 mln zł, a dofinansowanie do 33,8 mln zł.

Dostawa ciemnych włókien

W odróżnieniu od innych województw, które podobne inwestycje realizowały przeważnie w trybie „zaprojektuj i wybuduj”, w Łódzkiem zdecydowano się na tryb „dostawy”, co oznacza, że zwycięzca przetargu ma dostarczyć kompletną działającą sieć, w przypadku województwa łódzkiego złożoną z maksimum dwóch par włókien światłowodowych z węzłami szkieletowymi zlokalizowanymi w ośmiu szpitalach na terenie województwa. - Ten model ma wiele zalet. Nie musimy się zajmować takim sprawami, jak uzyskiwanie pozwoleń czy wnikać w kwestie projektowe. To wszystko jest w gestii wykonawcy, który ma dużą swobodę odnośnie do określenia przebiegu sieci. Staniemy się właścicielami dostarczonej nam infrastruktury na zasadach IRU na 20 lat. Będziemy też potem ponosić niewielkie koszty jej utrzymania - przekonuje Tomasz Walczak.

Zwycięzcą przetargu na realizację pierwszego etapu ŁRST zostało konsorcjum Integrated Solutions (z grupy Orange Polska) i Orange Polska. W ramach projektu powstaną 482 km sieci szerokopasmowej. Do czego dochodzi 64,5 km infrastruktury powstałej na potrzeby pilotażu pierwszego etapu.

Infratel wychodzi na zero

Budowa ŁRST też rozpoczęła się od projektu pilotażowego, który objął pięć gmin: Zgierz, Wartkowice, Dalików, Łęczyca oraz Parzęczew. Pilotaż różnił się od docelowej sieci tym, że internet jest tam dostarczany drogą radiową, a nie poprzez łącza światłowodowe. W 2011 r. do zarządzania tą siecią wyłoniono operatora infrastruktury, którym została spółka Tele B, ale firma miała biznesowe kłopoty i nie angażowała się specjalnie w projekt. Rok później zadanie to, po przeprowadzonym przetargu, powierzono na dwa lata Infratelowi.

- Pilotaż i współpraca z operatorem infrastruktury pozwoliła nam zebrać cenne doświadczenia, które zaprocentują. Obecnie kończy się umowa z Infratelem i będziemy organizować jeszcze raz przetarg na operowanie siecią wybudowaną w ramach pilotażu. Tym razem będziemy chcieli zawrzeć umowę na cztery lata - mówi Tomasz Walczak. Z wybudowanej infrastruktury korzysta w różnym stopniu sześciu operatorów ostatniej mili, co pozwala Infratelowi równoważyć koszty z przychodami i wychodzić na zero.

Obecnie w fazie końcowej jest budowa sieci szkieletowej w ramach pierwszej części ŁRST. - Prace te zgodnie z umową powinny się zakończyć do połowy października tego roku, ale już w maju będzie oddany odcinek, który połączy pierwsze trzy szpitale, w wakacje trzy następne, i kolejne dwa we wrześniu - mówi Tomasz Walczak. W Urzędzie Marszałkowskim przygotowują się do wyboru operatora infrastruktury, którego głównym zdaniem będzie obsługa sieci szkieletowej na potrzeby ośmiu szpitali - Będziemy mu za to płacić jako województwo. Operator

będzie mógł też świadczyć usługi innym operatorom, którzy np. będą wykonywać jakieś inne telekomunikacyjne zlecenia na rzecz jednostek medycznych i na tym ewentualnie zarabiać dodatkowo – tłumaczy Tomasz Walczak.

To jednak nie zakończy pierwszego etapu projektu, bo w przyszłym roku w ośmiu szpitalach (w Piotrkowie Trybunalskim, Sieradzu, Warcie, Zgierzu, Skierniewicach, Pabianicach, Bełchatowie i Łodzi), w których zlokalizowane będą węzły ŁRST mają powstać sieci Wi-Fi. Infrastruktura ta ma pozwolić na wdrożenie usług zaawansowanego monitoringu medycznego, usług telediagnostycznych i terapeutycznych oraz innych usług z zakresu telemedycyny. Jednocześnie z sieci tych będą mogli korzystać pacjenci, osoby ich odwiedzające oraz pracownicy. Jednak dostęp do sieci będzie ograniczony wyłącznie do obszaru placówek medycznych.

Start drugiego etapu

W marcu tego roku województwo rozstrzygnęło natomiast przetarg na drugi etap projektu, czyli ŁRST 2, który ma objąć południową część i obrzeża województwa. Jego głównym celem jest wyrównanie dysproporcji w zakresie dostępu do sieci szerokopasmowej na obszarach zagrożonych wykluczeniem cyfrowym w województwie łódzkim, w powiatach: opoczyńskim, pączęchańskim, radomszczańskim, wieluńskim i wierszowskim.

- Są to rzeczywiście obszary województwa, gdzie z infrastrukturą szerokopasmową jest krucho. W tym przypadku budowa przewiduje też warstwę dystrybucyjną i przewidywane jest udostępnienie jej operatorom ostatniej mili – mówi Tomasz Walczak. W przypadku ŁRST 2 województwo zdobyło już unijną notyfikację pomocy publicznej. Tu zwycięzcą przetargu zostało konsorcjum Integrated Solutions oraz Orange Polska, które zaproponowało kwotę 24,8 mln zł brutto. Była to zresztą jedyna oferta w postępowaniu. Projekt zakłada utworzenie 550 km szkieletowej sieci światłowodowej (wraz z 5 węzłami szkieletowymi) i dystrybucyjnej (węzłów).

- Wykonawca jest obecnie na etapie przygotowywania projektu. Termin jego zakończenia określony został na 30 września przyszłego roku – mówi Tomasz Walczak.

W Urzędzie Marszałkowskim Województwa Łódzkiego żałują, że w przyszłej unijnej perspektywie finansowej środki na budowę sieci zarezerwowano głównie dla operatorów. ŁRST nie dotrze bowiem w północne obszary województwa. – To tereny bardziej rozwinięte gospodarczo, gdzie już może opłacać się inwestować w infrastrukturę operatorom prywatnym, dlatego w tej perspektywie nie objęliśmy ich projektem. Teraz trzeba liczyć, że dotrze tam infrastruktura szerokopasmowa operatorów – mówi Tomasz Walczak.

W przyszłej unijnej perspektywie finansowej Departament Cyfryzacji w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Łódzkiego będzie się więc prawdopodobnie w dużej mierze skupiał na projektach związanych z telemedycyną i e-zdrowiem, do czego bardzo przydatna będzie infrastruktura powstała w ramach ŁRST.

Marek Jaślan